



# Tajemnica Orbána i tajemnice PiS-u

KONCERT

# ŚWIETLIKAI



**17 STYCZNIA 2025**

**KLUB STODOŁA, WARSZAWA**

**BILETY: [TICKETCLUB.PL](https://ticketclub.pl)**





## Ruch poparcia dla rozliczeń

Bezczelowe jest szukanie kogoś, kto rozumie uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej. Wszystko dało się tak zagmatwać, że co prawnik, to inna opinia na temat jej realnych skutków. Uchwała przeszła, bo dwóch członków PKW wstrzymało się od głosu. Po prostu nie wiedzieli, co jest białe, a co czarne. Woleli więc się nie określać. Ile w tym zachowaniu jest presji środowisk związanych z Kaczyńskim? Chwalą się tym politycy PiS, powtarzający jak mantrę, że presja ma sens. Tyle że to, co robili w sprawie złamania woli PKW, mieści się bardziej w obyczajach gangsterskich niż nawet w marnej demokracji. Groźby wypowiedziane publicznie przez polityków PiS sprowadzają się do tego, kto będzie siedział, jak tylko dojna zmiana wróci do władzy. A za co? Za wszystkie działania próbujące rozliczać złodziejstwo wielu grup przestępczych. Odebranie im ukradzionego wymaga ogromnej determinacji: władzy, sądów, prokuratur, służb specjalnych i NIK. W większości tych instytucji bardzo sówite pensje pobierają ludzie, którzy zajmują się głównie utrącaniem rządu. I powrotem do władzy

Zachowanie trzech zastępców prokuratora generalnego, których powołał jeszcze Ziobro, to modelowy opis kłopotów, jakie ma dziś Adam Bodnar z naprawianiem tego najbardziej zdewastowanego przez PiS i Dudę obszaru. Polacy pytają, dlaczego wszystko toczy się tak wolno. Nie będzie oczekiwanych zmian bez wystąpienia prezydenta

Dudy na zieloną trawę. Po tym, co ten człowiek zrobił i co mówi, vide – jego ostatnie, na szczęście – orędzie, w którym plół jak agitator, wiem jedno: Polska nie będzie praworządnym państwem, dopóty za takie rzeczy, jakich dopuścił się Andrzej Duda, nie będzie kary. Sprawiedliwej. A jakże. Mają oczywiście rację ci, którzy mówią, że wiele spraw toczy się zbyt wolno, że są ministerstwa pracujące w tempie ślimaka, że obsada foteli wiceministrów przez wszystkie partie jest groźną patologią. Mógłbym jeszcze długo wymieniać cienie tej władzy. Ale gdy porównuję obóz rządzący i jego wyborców z dojną zmianą i jej ślepo wierzącym w każdą brednię elektoratem, to wiem, że potrzebny jest silny i masowy wstrząs. Bez uruchomienia społecznej energii przeciwników powrotu do władzy grup przestępczych i złodziei wrócą szybciej, niż myślimy. Przeciwstawić się im musi ponadpartyjny, obywatelski i masowy ruch. Trzeba pokazać, że naprawdę białe jest białe, a czarne musi siedzieć.

Bardzo dziękuję za życzenia świąteczne i noworoczne i za wspieranie finansowe naszego tygodnika.

Proszę o dalszą życzliwość w Nowym Roku:

**Fundacja Oratio Recta**

**Nr konta: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821**

**z dopiskiem: „Darowizna na rzecz PRZEGLĄDU”**

BAKOWSKI



**NOWY ROK**  
z e-bookami  
**PRZEGLĄDU**

Do wyboru aż **52**  
książki  
Od **15 zł!**

kup w promocji na  
[sklep.tygodnikprzeglad.pl](http://sklep.tygodnikprzeglad.pl)



Premiery **2024** roku!

## W NUMERZE

### KRAJ

- 8 Rok 2024 – kto w górę, a kto w dół?**  
Nadzieje i rozczarowania
- 14 Kiedy nad Dunajem pojawią się kolejni pisowcy?**  
PiS i Orbán działają ręką w rękę
- 20 Lenie Zbigniewa Ziobry**  
Adam Bodnar nie ma lekko
- 24 Katolicy bez przykazań**  
– rozmowa z prof. Sławomirem Mandesem
- 32 Biblioteka musi nadążyć za czasami**  
– rozmowa z Mirosławem Pawłowskim
- 36 Szpital jak marzenie**  
Dziurawy oddział w Choroszczy

### ZAGRANICA

- 16 Tajemnica Orbána, tajemnica Węgier**  
– rozmowa z prof. Bogdanem Góralczykiem
- 38 Bristol, mamy problem**  
Korespondencja z Wielkiej Brytanii
- 42 Klimat kontra sport**  
Problemy sportów zimowych

### HISTORIA

- 28 Dekomunizacja Kruczkowskiego**  
IPN wymazuje na całego

### KULTURA

- 46 W aktorstwie nic nie jest czarno-białe**  
– rozmowa z Gabriellą Muskałą
- 49 Kulturalia**
- 50 Pisać jak Sapkowski**  
Nowa powieść o wiedźminie
- 52 60 wrogów i 40 przyjaciół**  
Irena Santor – pierwszy głos „Mazowsza”

### OBERWACJE

- 56 W krainie kaczidła**  
Korespondencja z Omanu

### ZDROWIE

- 60 Dlaczego musimy spać?**  
– rozmowa z prof. Moniką Białecką

### FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**  
Ruch poparcia dla rozliczeń
- 23 Jan Widacki**  
Co przyniesie nowy rok?
- 31 Andrzej Romanowski**  
Nowa Wiara
- 35 Andrzej Szahaj**  
Wyższe szkoły zarabiania pieniędzy
- 45 Roman Kurkiewicz**  
Tylko uciążliwy czy jednak potworny?
- 59 Tomasz Jastrun**  
Rok 2024 odszedł

# 24

KRAJ



## KATOLICY BEZ PRZYKAZAŃ

– rozmowa z prof. Sławomirem Mandesem



# 42

ZAGRANICA

## KLIMAT KONTRA SPORT

Problemy sportów zimowych

# 46

KULTURA



## W AKTORSTWIE NIC NIE JEST CZARNO-BIAŁE

– rozmowa z Gabriellą Muskałą



Projekt okładki: Iza Mierzejewska

## Prawo karne w państwie prawa

Nawiązując do felietonu prof. Jana Widackiego, a szczególnie do kontekstu dotyczącego definicji państwa prawa, a więc państwa, w którym szanowany jest art. 10 Konstytucji RP stanowiący o trójpodziale i równowadze władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, przestajemy rozumieć realizację w praktyce tego artykułu. Jak to bowiem możliwe – a jest możliwe – że parlamen-



tarzyści, tj. posłowie i senatorowie stanowiący władzę ustawodawczą, ochoczo maszerują do rządu stanowiącego władzę wykonawczą i tam się sadowią? Gdzie tu zasada równowagi i funkcja wzajemnej kontroli? Jeśli np. poseł będący ministrem przedstawi Sejmowi ministerialną inicjatywę ustawodawczą, to jako poseł będzie głosował za nią? Oj, będzie, więc stanie okrakiem na dwóch filarach władzy, które mają być niezależne. Jest i rozszerzenie tego proceduru: poseł lub senator będący ministrem sprawiedliwości, czyli sprawujący jednocześnie władzę ustawodawczą i wykonawczą, ma bowiem możliwość ingerowania również we władzę sądowniczą. I to dopiero jest przypadek!

*Elżbieta i Teodor Makowsky*

## Finis Europae?

Rozmowa z prof. Andrzejem Karpińskim potwierdza politykę neointerwencjonizmu USA wobec UE. Przy czym recepta jest fatalna, ponieważ przyłącza się do chóru głoszącego potrzebę większych wydatków zbrojeniowych. Owszem, są też opinie na temat zwiększenia nakładów na badania i rozwój, aby polepszyć konkurencyjność. Czyli nic nowego. Przynajmniej prof. Grzegorz W. Kołodko krytykuje zbrojenia.



*Artur Kozłowski*

Cała Europa znajduje się w fazie upadku, ale szczególnie zdumiewa tak szybka degradacja najpotężniejszej dotąd europejskiej lokomotywy – Niemiec. Podręczniki historii i ekonomii będą kiedyś się zajmować – jako czymś niebywałym w dziejach – sposobem, w jaki tamtejsze elity polityczne w ciągu trzech-czterech lat najwzyczajniej w świecie zarzuciły własną gospodarkę, dotąd źródło siły i znaczenia ich kraju. Nie sposób uznać, że takie dewastacyjne działania przeprowadziły siły niezależne od ośrodków zewnętrznych. Największych spustoszeń dokonali głównie oszalałi ideologicznie zieloni Khmerzy, pełniący funkcję amerykańskich podwykonawców, cyngli w dziele niszczenia potencjału gospodarczego Niemiec. Upadek tego kraju, wywołujący schadenfreude mniej rozumnego i trudniej łączącego fakty polskiego komentariatu, odbije się potężnie na całej UE, kto wie, czy nie głównie na Polsce, która, jak wiadomo, nie ma własnej gospodarki, gdyż odgrywała dotąd wyłącznie rolę niemieckiego podwykonawcy.

*Rafał Wojciechowski*

## ZDJĘCIE TYGODNIA



Na ulicach Kandaharu.  
Afganistan,  
29 grudnia 2024 r.



Druuga uchwała Państwowej Komisji Wyborczej jest **tak zagmatwana, że nie rozumieją jej nawet członkowie PKW**. Jakkolwiek by jednak kombinowali, to dwie sprawy są oczywiste. PiS w wyborach oszukiwało na finansowaniu kampanii na skalę, jakiej jeszcze nie było. A Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego nie jest sądem w rozumieniu Konstytucji RP.

**Prezydent Duda wygłosił swoje ostatnie orędzie noworoczne**. Powiedzieć o nim żenada to zdecydowanie za mało. Polityk odpowiedzialny za kompletny rozkład sądownictwa i prokuratury, demolowanie wojska przez Macierewicza i wysyłanie na placówki dyplomatyczne ludzi ośmieszających Polskę **wygłosił propisowską i antyrządową pogadankę propagandową**. Nazwanie jej orędziem to ponury żart.

**List Episkopatu** odczytany w kościołach w Nowy Rok **broni lekcji religii w szkołach i utrzymania zatrudnienia katechetów**. Ostro atakuje Ministerstwo Edukacji.

**1229 zł miesięcznie** wynosi od 1 stycznia zasiłek przysługujący osobom, których dochód **nie przekracza 1010 zł w gospodarstwie jednoosobowym, a 823 zł w rodzinie**. Widać, że potrzebna jest nowa polityka społeczna skierowana do 2,5 mln osób skrajnie ubogich.

Kontrola zarządzania tantiemami przez Stowarzyszenie Filmowców Polskich i powołany przez nie Związek Autorów i Producentów Audiowizualnych wykazała ogromne nieprawidłowości.

**Były prezes Jacek Bromski** w ciągu czterech lat **otrzymał z ZAPA ponad 3,7 mln zł**, a od 2008 r. jednoosobowo dysponował kwotą 200 tys. zł rocznie, podniesioną w 2022 r. do 500 tys. zł. Do tego wydatki prezesa na loty w klasie biznes, alkohole, imprezy rodzinne itp.

**Zmarł Jimmy Carter** (100 lat), prezydent USA w latach 1977-1981. Doprowadził do podpisania układu w Camp David między Izraelem a Egiptem, za który dostał Pokojową Nagrodę Nobla. Jego doradcą ds. bezpieczeństwa narodowego był Zbigniew Brzeziński.

**Zmarł Piotr Pytlakowski**, reporter, pisarz, scenarzysta. Związany z tygodnikiem „Polityka”. Wcześniej współpracował z „Przełgądem Tygodniowym”. W 1999 r. zdobył nagrodę Grand Press w kategorii dziennikarstwo śledcze. Pamiętamy jego film „Wszystkie ręce umyte. Sprawa Barbary Blidy”.

Prezydent Duda, ośmieszony groteskową akcją Piesiewicz, który rekomendował go do MKOl, pogłębił swoje związki ze sportem, kierując do Trybunału Świąteczkowskiego nowelizację ustawy o sporcie. Prezydentowi nie podoba się idea zwiększenia liczby kobiet w zarządach związków sportowych ani obecność członków kadr narodowych w tych zarządach.

**6 mln zł kosztowała Orlen** w latach 2018 i 2023 **ochrona prywatnych nieruchomości Daniela Obajtka** przez firmę detektywistyczną Invest Protect, kierowaną przez Wojciecha Koszczyńskiego, byłego oficera CBŚ.

## PRZEBŁYSKI

### Co ma w szafie Szefernaker

Z zawodu działacz polityczny. Po katolickim liceum w Szczecinie, z żoną, która ma licencjat zrobiony w Toruniu u o. Rydzka. Paweł Szefernaker żali się w Radiu Plus, że chcą mu odebrać imunitet, bo jest szefem sztabu Nawrockiego. Jeszcze jeden pisowiec z amnezją. Od 2014 r., gdy partia wyznaczyła go na przewodniczącego Forum Młodych PiS, ma z czego się rozliczać. Swoją drogą, wyznaczenie przez partię szefa młodzieżówki to aberracja w stylu bantustanów. Szefernaker zrobił karierę w PiS, bo nikomu nie zagrażał. Modelowy nudziarz. Gorsza kopia Błaszczaka. Będzie pilnował Nawrockiego. Kiedyś taką rolę odgrywał oficer prowadzący. W duecie z Nawrockim wyróżniają się nienachalną błyskotliwością. Zobaczymy, co prokuratorzy znajdą, badając decyzje operetkowe rządu Morawieckiego (27 listopada – 11 grudnia 2023 r.). Kaczyński, Duda i Morawiecki w popłochu załatwiali zaległe sprawy. A Szefernaker był wtedy przez dwa tygodnie ministrem. Nie bez powodu.



### Bardzo droga fikcja

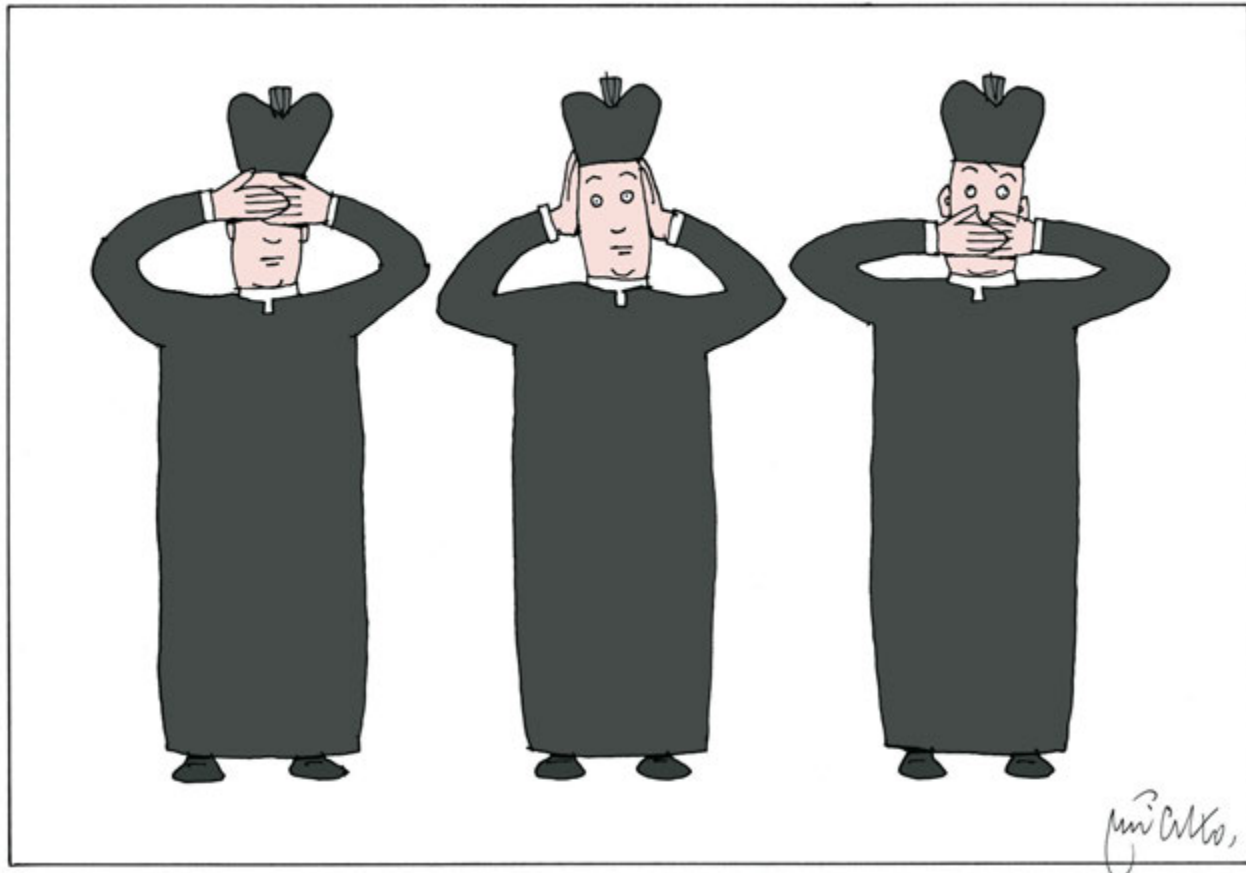
14, 21, 26, 34. To nie są liczby na kupon totalizatora. Tyle (w milionach) kosztowało nas porozumienie podpisane w 2020 r. przez Jacka Kurskiego z Episkopatem. Jeszcze w 2019 r. budżet audycji katolickich wynosił niecałe 14 mln zł. W 2020 r. już 21 mln, w 2021 r. – 25,1 mln, w 2022 r. – 26,8 mln i 2023 r. – 34,4 mln zł. Kurskiemu łatwo przychodziło wydawanie kasy z abonamentu i dotacji państwowych. Po wyborach prezydent Duda zawetował ustawa o kołobudżetową, a talib PiS Świrski beznamiętnie blokuje środki należne mediom publicznym. Episkopat nic nie robi, by ci synowie Kościoła stanęli w prawdzie. Wręcz odwrotnie. Ksiądz prof. Józef Kloch, przedstawiciel Kościoła w Radzie Programowej TVP, nie poparł uchwały wzywającej Świrskiego do natychmiastowego przekazania środków z abonamentu. Zajęci kolejnymi żądaniem nie chcą pomóc ledwo dyszącej telewizji.

Codziennie msze, koronki, audycje kościelne. Na wszystkich antenach. Paranoja. Oglądalność praktycznie zerowa. Fikcja. Tyle że bardzo droga.

### Wielkie branie we Wrześni

Długa jest lista afer, które mają na głowie prokuratorzy. Ukradzione setki milionów złotych i setki złodziei, powtarzających za pisowskim ministrem Romanowskim: to nie moja ręka. Tak jest na górze. A na dole? Prokuratura Rejonowa w Lesznie prowadzi postępowanie w sprawie nagród, jakie sobie przyznawali urzędnicy w Starostwie Powiatowym we Wrześni. Śledztwo obejmuje lata 2019-2024. Powiat był i jest w tak tragicznym położeniu, że dla 78 tys. mieszkańców brakowało kasy na wszystko. Ale nie na nagrody dla urzędników: 101 tys., 60 tys., 36 tys., 34 tys., 29 tys. itd. Razem w 2023 r. było to 1,6 mln zł. A w ciągu pięciu lat aż 14 mln zł. We Wrześni urzędnicy pokazali, że nie tylko rząd potrafi się wyżywić.





## PYTANIE TYGODNIA

# Jaka jest największa wpadka roku 2024?

**PROF. ROBERT ALBERSKI**, *politolog, UW*

Jak pokazuje ten rok, warto czekać z takimi ocenami do samego końca. Największą wpadką jest decyzja PKW o przyjęciu sprawozdania finansowego PiS. Choć ta niekonsekwencja może śmieszyć, sytuacja jest poważna. Nielegalne finansowanie kampanii wyborczej ze środków publicznych to jedna z największych zbrodni, jakie można popełnić przeciwko wyborcom. PKW nie chce i nie potrafi konsekwentnie temu się przeciwstawić. To otwarcie furtki, o ile nie bramy, do wszelkich nieprawidłowości, bo partie zostają z komunikatem: hulaj dusza. Wszystko to składa się na psucie demokracji i stawia pod znakiem zapytania uczciwość procesu wyborczego. Szkoda, że PKW koncentruje się na zawitościach proceduralnych, a traci z oczu kwestie fundamentalne. Jej decyzja jest więc nie tylko największą wpadką 2024 r., ale również rzutuje na rok 2025, w którym rozstrzygną się wybory prezydenckie.

**PROF. MICHAŁ WENZEL**, *socjolog, USWPS*

Można wskazać wiele pojedynczych sytuacji, ale ja widzę wpadkę roku w cyklu wydarzeń – w prezydenturze. Mam na myśli sprawowanie urzędu przez Andrzeja Dudę. Chociaż tutaj nie ma wiele do omówienia, a i sam Duda przejdzie zaraz do historii. Skupiłbym się na tym, w jaką stronę ten urząd zmierza. Prezydent jest wszak politykiem, który ma mandat pochodzący z wyboru całego narodu. Jednocześnie jego rola słabnie za

sprawą partii politycznych. Dlatego wpadką roku jest dla mnie sposób, w jaki wybrano kandydatów na przyszłego prezydenta. Od dłuższego czasu prezydentami są osoby niesamodzielne, podległe liderom partyjnym. Rafał Trzaskowski został kandydatem w prawyborach, których wynik był znany od początku. Z drugiej strony mamy tzw. kandydata społecznego, czyli kandydata PiS, Karola Nawrockiego. Jest on w oczywisty sposób marionetką Jarosława Kaczyńskiego. W obu przypadkach w dalszym ciągu będziemy mieć prezydenturę słabą, podległą liderom partyjnym.

**WIESŁAW GAŁĄZKA**, *konsultant polityczny*

Wszyscy politycy mają ex aequo pierwsze miejsce. Zaczynijmy od Donalda Tuska, który popełnił błąd, źle oceniając zagrożenie powodzią i zwalając wszystko na bobry. W samej PO wpadką, która może mieć poważne konsekwencje, jest wybór Trzaskowskiego zamiast Sikorskiego jako kandydata na prezydenta. Sikorski jest bowiem człowiekiem na trudne czasy. W PiS również słabo. Kandydat Nawrocki to człowiek bez właściwości, który do niczego się nie odnosi. Do tego ucieczki i azyl polityczny na Węgrzech posła Romanowskiego. Duda sam w sobie jest wpadką. Hołownia zalicza wpadkę, decydując się na kandydowanie, bo osłabia tym ruchem koalicję. Wreszcie PSL z wicemarszałkiem Zgorzelskim, który nazywa uchodźców bydłem. To dopiero wpadka.

*Rozmawiał Kornel Wawrzyniak*